

Portal Województwa Lubuskiego



Marszałek na spotkaniu z Zachodnią Izbą Przemysłowo-Handlową



Kategoria - Fundusze Europejskie

Data publikacji -9 grudnia 2013 godz. 08:58

- Drogi już otwarte, teraz czas otworzyć umysły. Samorząd województwa będzie wspierać kreatywne impulsy z rynku. Mamy do tego narzędzia w postaci 906 mln euro w nowej perspektywie, tego nie wolno zmarnować -

mówiła marszałek Elżbieta Polak na spotkaniu z przedsiębiorcami z Rady Zachodniej Izby Przemysłowo-Handlowej, które odbyło się w poniedziałek w Świebodzinie.

Spotkanie zorganizowano przy okazji posiedzenia Rady Zachodniej Izby Przemysłowo-Handlowej z Jerzym Korolewiczem na czele, na której m.in. przyjęto informację z działalności Izby w 2013 r. Marszałek Elżbieta Polak przedstawiła prezentację pt. „Możliwości rozwojowe lubuskich przedsiębiorstw w nowej perspektywie finansowej UE 2014-2020”. Mówiła o osiach priorytetowych w nowej alokacji Regionalnego Programu Operacyjnego Lubuskie 2020. Przypomnijmy, że będzie to program dwufunduszowy (obejmujący Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego i Europejski Fundusz Społeczny) o łącznej puli 906 mln euro. Największymi beneficjentami tego rozdania mają być właśnie przedsiębiorcy, do których trafi 24 proc. całej alokacji. – Priorytety Strategii Rozwoju Woj. Lubuskiego, jakie nam przyświecają to po pierwsze konkurencyjna i innowacyjna gospodarka, po drugie wysoka dostępność transportowa, po trzecie spójność terytorialna i społeczna regionu i po czwarte efektywne zarządzanie regionem – wyliczała marszałek. Dodała też, że nadszedł czas, by „otwierać umysły, a nie drogi”. Po to, by zdefiniować i wspierać inteligentne specjalizacje regionu, czyli obszary wzrostu, które przyczynią się do szybkiego rozwoju gospodarczego i poprawy jakości życia w regionie.

- Jako samorząd województwa nie mamy wymyślać konkretnych rozwiązań, ale wspierać kreatywne impulsy z rynku, bo bez kreatywności nie stworzymy inteligentnych specjalizacji – mówiła marszałek do przedsiębiorców, podkreślając znaczenie tzw. komercjalizacji badań naukowych. Chodzi o to, by na lubuskich uczelniach i w parkach naukowo-technologicznych odbywał się autentyczny transfer wiedzy naukowej do praktyki przemysłowej. Komercjalizacja wiedzy jest zresztą jednym z ośmiu kluczowych projektów w ramach Strategii Rozwoju Polski Zachodniej.

Jej wystąpienie wywołało ożywioną dyskusję. – Przez ostatnie lata drzwi uczelni były dla przedsiębiorców zamknięte, nie było kooperacji. Ale dziś mamy już przykłady tworzenia patentów na światowym poziomie – podkreślił Władysław Komarnicki, znany gorzowski przedsiębiorca i honorowy prezes Stali Gorzów. – Zgadzam się, że powinniśmy skończyć z rozbudowywaniem infrastruktury, tworzeniem kubatury dla nauki, ale trzeba teraz wypełnić je treścią. Tylko tym sposobem Polska może przestać być usługodawcą Europy, a stanie się producentem Europy.

W spotkaniu uczestniczyli także – oprócz przedstawicieli biznesu – m.in. burmistrz Świebodzina Dariusz Bekisz, rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Sulechowie prof. Wiesław Miczulski i dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Katarzyna Drożak.